

UZASADNIENIE

Powód M. N. złożył pozew – pierwotnie oznaczając pozwanego jako Ambulatorium Oddziału Zewnętrznego w D., domagając się zasądzenia od pozwanego na cel społeczny związany z pomocą postpenitencjarną dla rejonu (...) kwoty 1.000,00 zł z uwagi na krzywdę, jakiej powód doznał w wyniku konsekwencji zdarzeń z dnia 3 marca 2012 roku. Wskazał, że w tej dacie odbywał karę pozbawienia wolności w Oddziale Zewnętrznym D., po rozmowie z wychowawcą poszedł do swojej celi, przewrócił łóżko, doszło do rozbicia szyby ręką. Ręka została opatrzona w ambulatorium w tym samym dniu, a po godz. 16:00 został przewieziony do Aresztu Śledczego w K.. W dniu 19 listopada 2012 roku odłamek szkła pozostawiony w ręce rozciął skórą w odstępnie dwóch centymetrów od blizny z marca 2012 roku i wyszedł spod małego guza. To oznacza, że w marcu rana nie została oczyszczona.

Zarządzeniem z dnia 16 kwietnia 2013 roku pozew został zwrócony (k. 12). Postanowieniem z dnia 27 września 2013 roku zarządzenie to zostało uchylone (k. 44).

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2013 roku (k. 23) zwolniono powoda od kosztów sądowych w całości i ustanowiono dla powoda pełnomocnika z urzędu – radcę prawnego.

W piśmie z dnia 2 września 2013 roku (k. 40 i nast.) doprecyzowano żądanie pozwu w ten sposób, że wskazano, że powód domaga się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty na cel społeczny wskazany przez powoda. Wskazano, że w dniu 3 marca 2012 roku pracownicy pozwanego nieprawidłowo opatrzyli ranę powoda, w wyniku czego nie usunęli mu fragmentu szkła tkwiącego w ranie przez okres 8 miesięcy, aż do dnia 20 listopada 2012 roku. Zdaniem powoda powyższe spowodowało u niego narażenie na ryzyko utraty zdrowia, a nawet życia, a pozostała po usunięciu rana pozostawiła widoczną bliznę, która pozostanie na ciele powoda przez długi czas.

W złożonej odpowiedzi na pozew (k. 51 i nast.) Skarb Państwa – reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w K. (Oddział Zewnętrzny w D.), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wskazał, że nie uznaje powództwa i żąda jego oddalenia w całości. Podniesiono, że powód, który przebywał w OZ D. od dnia 4 stycznia 2012 roku, w dniu 2 marca 2012 roku sam się okaleczył uderzając pięścią prawej dłoni w okno toalety w celi mieszkalnej, po zdarzeniu został doprowadzony do ambulatorium, gdzie pielęgniarka zdezynfekowała ranę, założyła opatrunek i zaleciła kontrolę lekarską. Z wyjaśnień lekarza wynika, że rana nie była poważna, nie nadawała się do szycia, w przeciwnym razie powód zostałby odwieziony do szpitala. Od tamtego czasu powód nie zgłaszał żadnych dolegliwości i nie zapisywał się do lekarza na kontrolę. Dopiero w dniu 20 listopada 2012 roku powód zgłosił, że dzień wcześniej z rany ręki wyszło szkło – nie ma adnotacji lekarskiej, ponieważ nie zgłosił się powód do lekarza. Ostatni wpis w książeczce zdrowia pochodzi z 2 lipca 2012 roku (świad skóry dłoni). Skarga powoda została w dniu 10 stycznia 2013 roku przez OI SW uznana za bezzasadną. W ocenie pozwanego powód otrzymał właściwą pomoc medyczną. W związku ze świadomym zniszczeniem szyby w celi mieszkalnej wraz z jej umocowaniem powód został zobowiązany do wyrównania szkody w kwocie 90,00 zł. Wskazano również na zachowanie powoda w okresie późniejszym niż 2 marca 2012 roku. Powód korzystał z opieki medycznej zarówno w AŚ D., jak i ZK S., nie zgłaszał nigdzie, że usunął szkło albo że ma dolegliwości po samookaleczeniu, z winy pozwanego nie poniósł żadnej szkody ani krzywdy. Sam dokonał uszkodzenia prawej dłoni i powinien liczyć się z konsekwencją swojego działania, niemniej jednak otrzymał u pozwanego pomoc medyczną – rana została opatrzona. Pozwany zaprzeczył zatem, aby powód nie miał zapewnionej opieki medycznej albo żeby opieka ta była niewłaściwa.

W piśmie z dnia 10 lutego 2014 roku (k. 112 i nast.) powód wniósł o oddalenie wniosków dowodowych dot. dokumentów złożonych przez pozwanego z odpowiedzią na pozew, ponieważ nie zawierają one danych istotnych dla przedmiotu sprawy. Wskazano również, że dokumenty te są dowodem na mataczenie pozwanego w sprawie. Na k. 112v jest również wniosek „o pozwolenie na obecność mediów i udostępnienie informacji do opinii publicznej”.

W piśmie z dnia 5 marca 2014 roku (k. 125) pełnomocnik powoda doprecyzował oznaczenie strony pozwanej wskazując, że pozywa Skarb Państwa – Dyrektora AŚ K., Oddział Zewnętrzny w D..

Podczas przesłuchania w SR Kwidzyn (k. 248-249) - powód M. N. rozszerzył żądanie, domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, z odsetkami od dnia przesłuchania (tj. 5 września 2014 roku), z uwagi na to, że ma dodatkową bliznę na dłoni, która nie pojawiłaby się, gdyby został prawidłowo opatrzony. Gojenie się rany po wyjściu szkła z dłoni spowodowało ból, który trwał do dnia 13 czerwca 2013 roku. Podczas tego przesłuchania podał również, że został obciążony kwotą 75,00 zł tytułem kosztów naprawienia szyby.

W piśmie z dnia 6 października 2014 roku (k. 287) powód M. N. wskazał, że ponownie rozszerza powództwo, tym razem o kwotę 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za zmiany skórne spowodowane przez świerzb. Podczas odbywania kary w AŚ K. został zakwaterowany na oddziale, gdzie panował świerzb. Od kiedy zaczął odbywać karę w Areszcie Śledczym w K. do dnia 22 czerwca 2012 roku zaczął odczuwać zmiany skórne, pomimo że był leczony przez dermatologa.

W piśmie z dnia 5 września 2014 roku (k. 290) powód wskazał, że całkowity czas leczenia jego ran trwał 24 miesiące, stąd dlatego jego powództwo jest słuszne.

W piśmie z dnia 28 października 2014 roku (k. 297) ostatecznie sformułowano pozew jako:

- żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej kwoty 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszone dobra osobiste powoda,
- żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2014 roku do dnia zapłaty – to żądanie jest związane z narażeniem powoda przez pozwanego na zmiany skórne związane z wystąpieniem świerzbu w AŚ K. w okresie od 2 marca do 22 czerwca 2012 roku,
- żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 października 2014 roku do dnia zapłaty.

Jako podstawę dochodzenia roszczenia wskazano art. 444 i 445 kodeksu cywilnego. Żądana kwota 10.000,00 zł miała być adekwatna do ujemnych przeżyć, które wystąpiły u powoda w następstwie niewłaściwego opatrzenia rany, tj. nieusunięcia fragmentu szkła z rany odniesionej na skutek rozbicia przez powoda szyby w OZ w D., w szczególności przeżyć związanych z dolegliwościami bólowymi oraz ujemnymi przeżyciami psychicznymi. Co do żądania dot. świerzbu wskazano, że w ocenie powoda podczas jego pobytu w AŚ K. w okresie od dnia 2 marca 2012 roku do dnia 22 czerwca 2012 roku został on narażony na zmiany skórne w wyniku zarażenia świerzbem. Po przewiezieniu go z OZ D. do AŚ K. został zakwaterowany na oddziale skażonym świerzbem, w wyniku czego nastąpiło zarażenie go chorobą zakaźną, co spowodowało dotkliwie dolegliwości bólowe powoda, w szczególności dlatego, że w ocenie powoda otrzymał on koc po chorym na świerzb więźniu.

W piśmie z dnia 20 stycznia 2015 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 359 i nast.).

W piśmie z dnia 8 maja 2015 roku (k. 408 i nast.) pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo do łącznej kwoty 51.812,00 zł, domagając się:

1. zasądzenia od pozwanego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej kwoty 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszone dobra osobiste,
2. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 5 września 2014 roku do dnia zapłaty,

3. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 października 2014 roku do dnia zapłaty,
4. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 35.800,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za narażenie na uszczerbek stanu zdrowia fizycznego i psychicznego związanego z bezpodstawną decyzją pozwanego o przetransportowaniu i umieszczeniu powoda w Zakładzie Karnym w S.,
5. zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 12,00 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego (albowiem zdaniem powoda koszt naprawy wybitej szyby został przez pozwanego zawyżony o kwotę 12,00 zł),
6. zobowiązania pozwanego do zamieszczenia na własny koszt w wydaniu codziennym dziennika (...) oświadczenia o treści „Dyrektor Aresztu Śledczego w K. przeprasza M. N. za podejmowane działania na jego szkodę, związane z postępowaniami skargowymi oraz matactwo w rozpoznaniu spraw skargowych i kradzież pozwu z dnia 15-22 czerwca 2012 roku”.

Postanowieniem z dnia 30 lipca 2015 roku (k. 504) Sąd na podstawie art. 17 pkt. 1 kpc w zw. z art. 200 §1 kpc wyłączył do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia powoda żądanie powoda opisane w pkt. 4 i 6 pisma z dnia 8 maja 2015 roku jak na k. 408 i nast., tj. w zakresie żądania zapłaty kwoty 35.800,00 zł z odsetkami oraz zobowiązania pozwanego do przeprosin powoda i w tym zakresie przekazano sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie według właściwości, z uwagi na stwierdzenie, że jest to roszczenie o prawo niemajątkowe i związane z nim roszczenia majątkowe.

Na rozprawie w dniu 30 lipca 2015 roku powód wskazywał, odnosząc się do żądań zapłaty dot. szkła w dłoni, że domaga się zadośćuczynienia, aby zatuszować bliznę, ponieważ jest ona w widocznym miejscu, tzn. chciałby mieć operację plastyczną – chociaż blizny związane z tym zdarzeniem w niczym mu nie przeszkadzają. Wskazywał również, odnosząc się do żądania zapłaty 12,00 zł, że uzyskał informację od pobliskiego szklarza, że naprawienie szyby kosztowałoby ok. 60,00 zł, a zatem pobrana od niego kwota została zawyżona.

Sąd ustalił, co następuje:

M. N. odbywał karę pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych. M.in. przebywał w okresie od 3 stycznia 2012 roku do dnia 22 czerwca 2012 roku w Areszcie Śledczym w K., kolejno w celach: (...), w tym w początkowym okresie w oddziale zewnętrznym w D.. Następnie od dnia 22 czerwca 2012 roku przebywał w Zakładzie Karnym w S.. Przy kolejnych transportach między jednostkami był opiniowany przez lekarza, czy jest zdolny do transportu, jak również oceniano, czy są jakiegokolwiek uwagi do jego stanu zdrowia po zakończeniu transportu. Przy transportach, które odbywały się w styczniu, marcu i czerwcu 2012 roku nie stwierdzono żadnych przeciwwskazań do transportu, co odnotowano w dokumentacji medycznej.

dowód : historia rozmieszczenia – k. 72-76, dokumentacja medyczna – k. 544 (plik), zeznania świadków: Z. S. – k. 126, B. B. – k. 126, P. O. – k. 127, 356, T. S. – k. 127, M. J. – k. 165, 356, H. Ś. – k. 165, Ł. F. – k. 244, I. J. – k. 245, K. K. (1) – k. 246, W. Ś. – k. 246a, K. W. – k. 247, K. N. – k. 275-276, , zeznania powoda M. N. – k. 248-249, 502-504, 574-575,

W czasie pobytu w Oddziale Zewnętrznym w D., przynależącym do Aresztu Śledczego w K., mężczyzna korzystał z pomocy lekarskiej, co odnotowano w dokumentacji medycznej. I tak:

- 23 stycznia 2012 roku – adnotacja „Zmiany skórne. A. L24”. Oznaczenie „L24” oznacza według klasyfikacji chorób (...) kontaktowe zapalenie skóry z podrażnienia,
- 30 stycznia 2012 roku – adnotacja o kontynuacji leczenia, „Z00” (co oznacza ogólne badanie lekarskie),

- 2 marca 2012 roku – notatka z godz. 15:00 o treści „Pod wpływem nerwów” osadzony dokonał samookaleczenia dłoni prawej poprzez uderzenie pięścią w szklane okienko drzwi w celi mieszkalnej. Doznał urazu dłoni poprzez rozcięcie naskórka na grzbietowej części dłoni. Pod nieobecność lekarza wykonano: toaletę rany, opatrunek z R.; kontrola u lekarza”. Notatkę wpisała starsza pielęgniarka ambulatorium.
- 2 kwietnia 2012 roku – adnotacja o pojedynczych zmianach skórnych na brzuchu i pośladkach oraz zaleconych lekach,
- 2 kwietnia 2012 roku – adnotacja o badaniu osadzonego po konflikcie w celi, w badaniu bez odchyień od normy,
- 17 kwietnia 2012 roku – adnotacja o utrzymywaniu się zmian skórnych, zalecenie „dermatolog”,
- 23 kwietnia 2012 roku – wpis dokonany przez dermatologa, stwierdzono zmiany skórne,
- 27 kwietnia 2012 roku – kontrola leczenia, z adnotacją o poprawie, izolatka – 4 dni, zalecenie leków, rozpoznanie B86 (tj. świerzb),
- 30 kwietnia 2012 roku – adnotacja o wymianie odzieży, materacy, kąpiel, zaznaczono „koniec izolatki”,
- 7 maja 2012 roku - kolejna konsultacja dermatologiczna,
- 21 maja 2012 roku – kontynuacja leczenia, rozpoznanie L02 (wg. (...) grupa dot. ropnia skóry, czyraka i czyraka gromadnego),
- 15 czerwca 2012 roku – badanie po zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego, skarg nie zgłasza, nie stwierdzono obrażeń zewnętrznych, zdrowy,
- 2 lipca 2012 roku – w S. zgłasza świąd skóry, na stronie grzbietowej powierzchni dłoni lewej samouszkodzenia (?), zadrapania (?).
- kolejne wpisy pochodzą z 20 czerwca 2013 roku, 2 sierpnia 2013 roku, 9 września 2013 roku i później

dowód : notatka – k. 55, dokumentacja medyczna – k. 56-57, 544 (plik), , zeznania powoda M. N. – k. 248-249, 502-504, 574-575,

W dniu 2 marca 2012 roku, co potwierdzono wpisem w dokumentacji medycznej, M. N. uderzył pięścią w szklane okienko drzwi w celi mieszkalnej. Na skutek stłuczenia szkła doznał urazu dłoni - doszło do rozcięcia naskórka na grzbietowej części dłoni. Pierwszej pomocy udzieliła mężczyźnie pielęgniarka, wykonując toaletę rany i opatrunek z R., zalecając kontrolę u lekarza. Na skutek w/w opisanego zachowania mężczyzny w dniu 2 marca 2012 roku skierowano wniosek o wymierzenie M. N. kary dyscyplinarnej. Zastosowano karę w postaci braku możliwości otrzymania paczki żywnościowej przez okres 3 miesięcy. Zdarzenie spowodowało, że mężczyzna został przewieziony do Aresztu Śledczego w K..

W dniu 18 czerwca 2012 roku, na skutek zdarzenia z dnia 15 czerwca 2012 roku (niewłaściwego zachowania podczas rozmowy z zastępcą dyrektora) skierowano do Sądu Okręgowego w Koszalinie wniosek o wyrażenie zgody na wymierzenie M. N. kary dyscyplinarnej w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej na okres do 28 dni. Wystosowano również wniosek o zakwalifikowanie skazanego jako wymagającego osadzenia w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę społeczeństwa i bezpieczeństwo aresztu lub zakładu. W dniu 22 czerwca 2012 roku został przewieziony do Zakładu Karnego w S..

W dniu 6 marca 2013 roku Komisja Penitencjarna zdecydowała o zakwalifikowaniu skazanego M. N. jako wymagającego osadzenia w zakładzie karnym typu zamkniętego, w wyznaczonym oddziale lub celi (kategoria R-1/Z).

W związku z wybiciem szyby w okienku w drzwiach celi M. N. został obciążony kwotą 90,00 zł tytułem naprawienia szkody. W dniu 2 marca 2002 roku inspektor D. (...) K. sporządził tzw. meldunek o szkodzie, w której wycenił szybę w drzwiach na kwotę 100,00 zł i przyjmując 10% stan zużycia ostatecznie przyjął kwotę 90,00 zł. M. N. podpisał wówczas oświadczenie, że zobowiązuje się do dobrowolnego pokrycia wyrządzonej przez niego szkody w kwocie 90,00 zł w terminie 14 dni od daty podpisania zobowiązania. W dniu 22 czerwca 2012 roku Dyrektor Aresztu Śledczego w K. na podstawie art. 120 §1 kkw orzekł, że wysokość szkody wyrządzonej w dniu 2 marca 2012 roku ustala na kwotę 90,00 zł i uznaje odpowiedzialnym za wyrządzenie tej szkody osadzonego M. N., zobowiązując go do zapłaty kwoty 90,00 zł. Wskazano, że odwołanie od powyższego orzeczenia nie przysługuje, ale osadzony ma prawo w ciągu trzydziestu dni od doręczenia orzeczenia wnieść powództwo o ustalenie, że należność nie istnieje w całości lub części. W uzasadnieniu wskazano, że osadzony wyrównał szkodę w części 75,00 zł i odmawia zapłaty pozostałej kwoty 15,00 zł.

W Sklepie (...) w K. wyceniono szkło zespolone na 158zł/m², przy czym poniżej 0,4 m² – 63 zł/1 szt. Jeżeli jest to szkło 4 mm ornament – 61zł/m² kolor biały, a szkło 4mm bezbarwne – 64zł/m².

Na skutek zawiadomienia M. N. Prokuratura Rejonowa w Koszalinie postanowieniem z dnia 27 lipca 2012 roku w sprawie 2Ds (...) odmówiła wszczęcia dochodzenia m.in. w sprawie doprowadzenia w dniu 15 czerwca 2012 roku w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd co do wartości wybitej szyby i zajęcie kwoty 150,00 zł na poczet pokrycia kosztów jej naprawy bez wydania potwierdzenia nabycia szyby, czym działano na szkodę M. N., tj. o czyn z art. 286 §1 kk, wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

dowód : list – k. 373, zaświadczenie – k. 374-375, wszystkie dokumenty w aktach 2 Ds. (...) i VI K. (...), decyzja – k. 58, 59, wniosek - k. 60, 61, wniosek – k. 62, 63, zeznania świadków: Z. S. – k. 126, B. B. – k. 126, P. O. – k. 127, 356, T. S. – k. 127, M. J. – k. 165, 356, H. Ś. – k. 165, , zeznania powoda M. N. – k. 248-249, 502-504, 574-575,

Z uwagi na stwierdzenie u M. N. świerzbu (opisanego w dokumentacji medycznej), jak również z uwagi na to, że choroba ta występowała również u innych osadzonych w czasie jego pobytu w Areszcie Śledczym w K., władze jednostki wprowadziły pewne środki zmierzające do unikania rozprzestrzeniania się choroby. Wobec osób, u których objawy już wystąpiły, stosowano izolatkę i kwarantannę, zastosowano konieczność częstszej wymiany pościeli, kocy, materacy, ręczników, podlegali oni również badaniom lekarskim. Z uwagi na zachorowanie mężczyzna skierował skargę do Sanepidu.

Pismem z dnia 29 czerwca 2012 roku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w K. poinformował M. N., że w dniu 22 czerwca 2012 roku przeprowadzona została w ambulatorium ZOZ kontrola sanitarna, uchybień sanitarno – higienicznych nie stwierdzono, nie stwierdzono również ogniska zakażenia świerzbem u osób osadzonych w areszcie. Wg. wyjaśnienia kierownika ambulatorium mężczyzna miał trafić do AŚ K. z O. D. już ze zmianami na skórze, dlatego został izolowany w celi i przeleczony w kierunku świerzbu, co potwierdziła konsultacja lekarza dermatologa. Zmiany pościeli u osób osadzonych obywają się raz w miesiącu i w zależności od potrzeb -o zniszczonej pościeli i kocy nie stwierdzono. Jednostka chorobowa świerzb nie podlega zgłoszeniu do (...). W piśmie jak na k. 300 M. N. stwierdził, że z OZ D. nie trafił do AŚ K. ze świerzbem, ale z zaczerwienieniem na twarzy.

dowód : zeznania świadka P. M. – k. 571, zeznania powoda M. N. – k. 248-249, 502-504, 574-575, pismo – k. 288, 300, 301

W dniu 19 listopada 2012 roku M. N. zgłosił pracownikowi ZK S. K. N., że miał w dłoni kawałek szkła, a zasadniczo, że to szkło wydostało się przez niewielką ranę umiejscowioną w pobliżu poprzedniej blizny. M. N. połączył ten fakt ze zdarzeniem z marca 2012 roku. Mężczyzna nie czuł się osłabiony, rana w istocie nie krwawiła, nie było szczególnych dolegliwości bólowych. K. N. nałożył opatrunek, zalecając kontakt z pracownikami medycznymi – w dniu następnym pielęgniarz G. G. (1) zmienił opatrunek na dłoni osadzonego, sprawdzając, czy nic nie pozostało w ranie, ocenił, że ręka będzie w pełni sprawna. Porada lekarska została udzielona w laboratorium oddziału wyznaczonego, stąd nie odnotowano tego w księdze ruchu osadzonych. Po zagojeniu się rany pozostała mała blizna. Obecnie pomiędzy

kciukiem a palcem wskazującym prawej dłoni mężczyzna ma dwie niewielkie blizny: jedna – linia prosta, druga – w kształcie litery „c”.

dowód : dokumentacja fotograficzna – płyta k. 503, informacja – k. 176-177, zeznania powoda M. N. – k. 248-249, 502-504, 574-575, zeznania świadka K. N.

W dniu 26 listopada 2012 roku M. N. złożył w Prokuraturze Rejonowej w Koszalinie Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na jego szkodę w postaci narażenia jego stanu zdrowia – poprzez pozostawienie szkła w jego ciele na okres 9 miesięcy. Prawomocnym postanowieniem z dnia 28 grudnia 2012 roku Prokuratura Rejonowa w Białogardzie w sprawie Ds. (...) odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy Oddziału Zewnętrzny w D. Aresztu Śledczego w K. poprzez narażenie M. N. na bezpośrednie niebezpieczeństwo doznania uszczerbku na zdrowiu poprzez pozostawienie ciała obcego przy opatrywaniu rany w dniu 2 marca 2012 roku, tj. o czyn z art. 231 §1 kk i art. 160 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego.

W dniu 3 grudnia 2012 roku do Centralnego Zarządu Służby Więziennej wpłynęła skarga M. N., dotycząca zaniechań z dnia 2 marca 2012 roku przez Ambulatorium OZ D. oraz doprowadzenia do dalszych okaleczeń z uwagi na pozostawienie szkła z szyby aż do dnia 19 listopada 2012 roku. Pismem z dnia 10 stycznia 2013 roku Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w K. uznał skargę M. N. z dnia 20 listopada 2012 roku, dot. szkła w ręce, za bezzasadną. Wskazano, że okoliczność wyjścia szkła z ręki – do czego według powoda miało dojść w dniu 19 listopada 2012 roku – nie zostało nigdzie odnotowane, a więc nie zostało potwierdzone przez personel medyczny – fakt ten nie był przez powoda zgłaszany.

dowód : pismo – k. 64, dokumenty skargowe – k. 323-328, wszystkie dokumenty w aktach Ds. (...)

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Ten konstytucyjny obowiązek musi być realizowany przez wszystkie władze publiczne, w szczególności tam, gdzie Państwo realizuje zadania represyjne: ich wykonywanie musi przybrać taką postać, aby nie prowadzić do zwiększonego ograniczenia praw człowieka i jego godności niż to wynika z zadań zapewnienia bezpieczeństwa, ochrony społeczeństwa i celu zastosowanego środka, np. kary izolacyjnej. Powszechnie zatem piśmiennictwo i orzecznictwo zaliczają prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności do katalogu dóbr osobistych podlegających ochronie (por. np. wyrok SA w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2014 roku, sygn. I ACa 1371/13, LEX nr 1466837). Art. 24 §1 kc stwierdza, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne (...). Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym można żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Wiążą się z tym dalsze regulacje Konstytucji, tj. art. 40 (Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych); art. 41 ust. 4 (Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny); art. 47 (Każdy ma prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym). Art. 415 kc stwierdza, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, przy czym w myśl art. 417 §1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność m.in. Skarb Państwa. Szkada może dotyczyć zdrowia lub życia człowieka. Strona powodowa wskazywała jako podstawę swoich żądań przede wszystkim art. 444 i 445 kc. Art. 444 §1 kc wskazuje, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu szkody; w takim przypadku Sąd w myśl art. 445 §1 kc może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W przypadku spowodowania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia krzywda jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia

w postaci np. zezpeczenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia) [por. „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1” pod red. G. B., Wydawnictwo (...) W. 2005, str. 465]. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Co istotne, przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Należy mieć jednak na uwadze, że ma ono charakter kompensacyjny i jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, która z jednej strony nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, a z drugiej do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Jak wskazuje się w orzecznictwie, Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Okoliczności te to przede wszystkim rozmiar doznanych cierpień fizycznych, a więc ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości, a także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi. Nie bez znaczenia przy dokonywaniu tej oceny jest także wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 4 kwietnia 2012 roku, sygn. I ACa 256/12, LEX nr 1163453). Podobnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 roku, sygn. I PK 275/10, LEX nr 1164114, w którym stwierdzono, że Zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Podkreśla się także, że Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 §1 kc w istocie ma charakter nieo określony. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Uwzględnienie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji. (...) (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 roku, sygn. I ACa 228/12, LEX nr 1171316). Dodatkowo informacje o jednostce

(...)

(...)

(...)

(...)

art. 448 kc wskazuje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia; przepis art. 445 § 3 stosuje się. Wyżej wskazane przepisy należy uznać za podstawę dochodzonych w sprawie roszczeń, ponieważ powód doszukiwał się naruszenia jego dóbr osobistych poprzez narażenie go na zakażenie świerzbem, jak również niewłaściwą opiekę medyczną, która doprowadziła do powstania dodatkowej blizny po zdarzeniu związanym ze szkłem. Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W pierwszej kolejności Sąd wykorzystał zgromadzoną dokumentację, uznając ją za w pełni wiarygodną, nie znajdując podstaw do odmówienia jej mocy dowodowej. Wykorzystano zatem m.in. dokumentację medyczną oraz dane dot. skarg i wszczętych przez powoda postępowań. Sąd zaznacza w tym miejscu, że nie jest możliwe – w szczególności, gdy strona korzysta z pomocy pełnomocnika profesjonalnego, wyręczenie strony w uzyskaniu dokumentów, które miały stanowić dowód w sprawie. Strona powodowa złożyła wnioski o uzyskanie szeregu dokumentów mających znajdować się w aktach organów władzy

publicznej i innych organów państwowych, jednakże należy wskazać, że Sąd może wystąpić o takie dokumenty, jeżeli strona sama uzyskać ich nie może (art. 250 §1 kpc w zw. z art. 244 §1 kpc). Sąd zażądał akt skargowych i akt prokuratorskich, ponieważ z zasady nie byłyby one wydane powodowi, jednakże co do pozostałych dokumentów to dopiero po wskazaniu przez Sąd na w/w przepisy powód wystąpił z zapytaniem o dokumenty, ale nie wykazał w żaden sposób, że do chwili orzekania ich nie uzyskał. Nie jest rzeczą Sądu działanie za stronę, jeżeli chce ona udowodnić pewne okoliczności, do których jest zobowiązana zgodnie z art. 6 kc (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne). Stąd też Sąd oddalił na jednej z ostatnich rozpraw wniosek o przeprowadzenie dowodów z dokumentów dotychczas nie złożonych przez powoda ani jego pełnomocnika do akt sprawy. Podobnie, to w interesie powoda jest zgłoszenie takich wniosków dowodowych, które mają wykazać jego racje, ale jednocześnie dowody powinny być możliwe do przeprowadzenia. Strona powodowa chciała przesłuchać wielu świadków – współosadzonych, a jeżeli tak, powinna wskazać ich imiona, nazwiska i adresy zamieszkania lub aktualnego miejsca pobytu – w tym zakłady karne czy areszty śledcze. Sąd poszukiwał świadków wskazanych na pierwszym etapie postępowania, ale skoro powód rozszerza powództwo o nowe okoliczności i nie wskazuje pomimo wezwań dodatkowych danych świadków, które umożliwiałyby ich wezwanie, ponownie nie ma zdaniem Sądu konieczności działania przez Sąd z urzędu, stąd też postanowieniem jak na k. 575 verte oddalono wniosku o przesłuchanie świadków, którzy do tej pory nie byli przesłuchani w toku postępowania, w szczególności wnioski dot. innych osadzonych niż dotychczas przesłuchani, w tym M. M. i J. J.. Sąd stwierdził również, że do wydania rozstrzygnięcia w sprawie nie są konieczne takie wiadomości specjalne, jakimi dysponują biegli lekarze z zakresu chirurgii i dermatologii (k. 575v), ponieważ ocena ewentualnej krzywdy, której miał doznać powód, może być dokonana w oparciu o samą dokumentację medyczną i inne dowody zgromadzone w sprawie. Świadców w sprawie byli przesłuchiwani w pierwszej kolejności na okoliczności związane z rzekomym pozostawieniem szkła w dłoni powoda, w drugiej kolejności – na okoliczności związane ze świerzbem. Sąd przesłuchał współosadzonych. Świadek Z. S. wskazał, że nie kojarzy nazwiska powoda. Gdy miało dojść do wybicia szyby, przebywał na innej celi, było coś o tym zdarzeniu mówione, ale świadek się tym nie interesował, nie widział wybitej szyby. Nie dochodziły do niego informacje, aby pozostało komuś szkło w ręce. Nikt się nie skarżył, że miał odłamek szkła, nikt nie był zabierany poza areszt do szpitala. Sąd uznał zeznania tego świadka za w pełni wiarygodne, nie znajdując podstaw, dla których miałby on fałszywie zeznawać na korzyść czy niekorzyść powoda, albo zatajać jakąkolwiek wiedzę. Świadek B. B. również wskazał, że nie kojarzy nazwiska powoda. Wie, że było zdarzenie, podczas którego ktoś wybił szybę ręką i rozciął sobie rękę, widział szybę i krew na schodach, ale nie wie, w jakich okolicznościach doszło do tego darzenia. Nic nie słyszał na temat tego, aby ktoś miał pozostawione jakieś ciało obce w ciele. Zeznania świadka tak naprawdę nie wniosły nic do sprawy. Podobnie, świadkowie P. O., H. Ś. i M. J. nie posiadali w istocie żadnej wiedzy przydatnej do rozpoznania sprawy w zakresie żądania dot. szyby. Pewne szczątkowe informacje na temat zdarzenia związanego z szybą wskazał świadek T. S.: podał, że pamięta sytuację, kiedy była wybita szyba: gdy świadek przebywał w kuchni usłyszał huk szkła i wówczas wyszedł z toalety jakiś młody mężczyzna, pokręcił się po celi i było widać, że leciała mu krew. W ten sam dzień został zabrany z celi. Świadek wskazał, że powód był spokojny, grzeczny, nie widział, aby miał mieć konflikt z wychowawcą. Świadek nie widział momentu uderzenia w szybę. Wychowawca wyjaśniał z innymi współwięźniami, jak doszło do zdarzenia. Sąd uznał zeznania tego świadka za w pełni wiarygodne, ale nie wnoszące szczegółowej wiedzy do sprawy. Ponieważ żądanie powoda opierało się na rzekomym pozostawieniu w jego ciele odłamka szkła, niewłaściwym oczyszczeniu rany, co miało zostać ujawnione tak naprawdę po kilku miesiącach, istotne w sprawie mogły być zeznania świadków z drugiej jednostki penitencjarnej. Sąd przesłuchał zatem świadków: ówczesnych pracowników Zakładu Karnego w S.. Ł. F. wskazał, że nie kojarzy sytuacji z udziałem powoda i odłamka szkła, jak również oczyszczenia rany. Nie posiadał wiedzy przydatnej do rozpoznania sprawy, w istocie wskazał jedynie na możliwość udziału w zdarzeniu pielęgniarza G. G. (1). Świadek I. J., który był starszym oddziałowym działu ochrony ZK S. wskazał, że zna powoda, pracował z nim na oddziale, również w listopadzie 2012 roku. Świadek pracował wówczas na tzw. oddziale wyznaczonym, tj. niebezpiecznym, obejmującym cele od (...) do (...), ale nie pamiętał, w której celi przebywał powód. był on w celi jednoosobowej. Świadek nie kojarzył żadnej sytuacji związanej z ewentualnym szkłem w ciele powoda, wskazywał, że nie pamięta, czy powód się na coś takiego skarżył, ale gdyby to nastąpiło, to doszłoby do zaopatrzenia medycznego. Pomocą medyczną wówczas zajmował się G. G. (1). Świadek nie opatrywał powoda, byłoby to w zakresie jego kompetencji tylko wówczas, gdyby było zagrożenie życia. Świadek K. K. (3) to oddziałowy na oddziale wyznaczonym w ZK S., wskazał on, że przypomina sobie powoda, ale nie kojarzył żadnej sytuacji związanej ze szkłem

itp. Również wskazał na chorążego G.. Świadek W. Ś. nie posiadał wiedzy przydatnej dla rozpoznania sprawy, wskazał, że nie opatrywał powoda, nie było żadnej rozmowy na temat szkła. Świadek K. W. w listopadzie 2012 roku był starszym oddziałowym oddziału wyznaczonego, wskazał, że powód przebywał w celi jednoosobowej. Podał, że nie wie nic na temat rozbicia szyby przez powoda w marcu 2012 roku w AŚ K., wie jedynie, że jak powód przyjechał do ZK S., to miał świerzb, o innych dolegliwościach powoda świadek nie miał wiedzy. Inne dolegliwości powoda nie były zgłaszane. Nie miał zgłoszenia od powoda dot. szkła, nie opatrywał powoda. Również wskazał na pielęgniarkę G. G. (1), ale wskazał, że ta osoba zmarła w dniu 6 grudnia 2013 roku. Świadek K. N. wskazał, że zna powoda, ponieważ pracował na oddziale dla osób niebezpiecznych w listopadzie 2012 roku. Nie posiadał wiedzy na temat okoliczności przebiegu i skutków zdarzenia rozbicia przez powoda szyby w dniu 2 marca 2012 roku. Wie, że powód miał mieć odłamek szkła w dłoni, ale nie pamiętał, w której. Powód zgłosił mu sprawę odłamka – rana nie krwawiła, stąd świadek ograniczył się do założenia powodowi opatrunku i zalecił zgłoszenie się do pielęgniarki w dniu następnym. Powód przyjął to do wiadomości, nie zgłaszał dolegliwości bólowych, wskazał, że sam wyjął sobie szkło z rany. Powód nie zgłaszał, że chce natychmiast widzieć lekarza. Sąd uznał zeznania tego ostatniego świadka za wiarygodne i jako jedne z nielicznych jako przydatne do rozpoznania sprawy. Nie znalazł przyczyn, dla których ten świadek, pracownik służby więziennej, osoba obca dla powoda, miałby składać fałszywe zeznania. Jego zeznania były zbieżne z twierdzeniami M. N.. Odnośnie zdarzenia związanego ze szkłem powód wskazał na okoliczności uszkodzenia szyby, podał, że skutkiem zdarzenia była blizna na prawej dłoni, pomiędzy kciukiem a palcem wskazującym, w kształcie litery C. Innych obrażeń w wyniku tego zdarzenia nie doznał, nie miał widocznych innych ran na ciele. Skupił się na krwawiącej dłoni. Została ona opatrzona przez pielęgniarkę, która zastosowała jakąś maść (bez oczyszczenia rany) i założyła opatrunek. Zaraz po opatrzeniu dłoni został przewieziony do AŚ K., gdzie przebywał do dnia 22 czerwca 2012 roku, a wtedy został odtransportowany do ZK S.. Po zdarzeniu z dnia 2 marca 2012 roku starał się robić wszystko lewą ręką, ponieważ nie mógł zginać prawej. Opatrunek miał przez dwa tygodnie, sam sobie ten opatrunek prał, w Areszcie Śledczym nie był ten opatrunek zmieniany. Po dwóch tygodniach sam ściągnął opatrunek. Wokół miejsca zdarzenia było zaczerwienienie, był strup, co świadczyło o gojeniu się rany. Stan ręki się poprawił, odzyskał ostatecznie jej sprawność, w dacie przesłuchania nie odczuwał już żadnych dolegliwości związanych z tym zdarzeniem. Nikomu nie zgłaszał swoich dolegliwości bólowych. Ani OZ D. ani w AŚ K. nikt nie oglądał dokładnie zranienia i nie sprawdzał, czy coś pozostało w ranie. Wskazał, że w K. zapisywał się do lekarza, aby skonsultować się odnośnie ręki, ale nie został doprowadzony. W istocie konsultowano go jedynie w zakresie świerzbu. 19 listopada 2012 roku zauważył, że napłynęła mu krew w okolicę blizny na dłoni i wyczuł, że pod skórą jest jakieś ciało obce. Zauważył, że szkło rozcięło skórę i wyszło na zewnątrz, w pewnej odległości od blizny. Zgłosił to zdarzenie oddziałowemu, ale nie pamiętał komu (jak się okazało w toku postępowania, był to K. N.). Została mu opatrzona ręka w ten sposób, że została opatrzona wodą utlenioną i gazą, został założony mu opatrunek i miał następnego dnia być odprowadzony do lekarza. Mężczyzna czuł się dobrze, nie słabł, nie odczuwał żadnego bólu. Następnego dnia pielęgniarka G. G. (1) zmienił opatrunek i sprawdził, czy nic jeszcze nie pozostało w ręce, stwierdził, że będzie ta ręka sprawna. Miał napisać oświadczenie, skąd w jego ręce znalazło się szkło. Wszystkie powyższe dowody pozwoliły Sądowi odtworzyć stan faktyczny sprawy, opisany we wcześniejszej części uzasadnienia, ale jednocześnie nie stanowiły one wystarczającej podstawy do przyznania żądanego przez powoda zadośćuczynienia zarówno na jego rzecz, jak i świadczenia na cel społeczny. Po pierwsze, sama rana powstała na skutek zawinonego działania powoda, to on, uderzając ręką w szybę, spowodował zdarzenie sprawcze, które spowodowało powstanie obrażenia ciała. Po drugie, bezpośrednio po zdarzeniu została udzielona mu pomoc medyczna i w istocie powód tego nie kwestionuje, tj. została rana opatrzona przez pielęgniarkę, zastosowano maść i założono opatrunek. Po trzecie, do ujawnienia szkła miało dojść po ponad 8 miesiącach, a brak jest tak naprawdę dowodu, że to ciało obce, które ujawniło się w listopadzie 2012 roku, pochodziło ze zdarzenia z marca 2012 roku. Po czwarte, brak jest danych, aby w ciągu pobytu w kolejnych placówkach powód zgłaszał dolegliwości bólowe czy też jakiegokolwiek inne objawy tego, że rana była niewłaściwie opatrzona. Po piąte, Sąd dokonał bezpośrednich oględzin blizny (i udokumentował wygląd blizn na sporządzonych fotografiach) i stwierdził, że żądanie zadośćuczynienia z powodu takiego uszkodzenia ciała jest całkowicie nieuzasadnione. Tak, te dwie blizny są widoczne, ale w niewielkim stopniu. Powód sam wskazał, że jest przyuczony do zawodu stolarza, a przy wykonywaniu tej pracy, z doświadczenia życiowego wiadomo, że może dojść do uszkodzeń skóry dłoni. Blizny nie są bliznami szpecącymi, nie znajdują się np. na twarzy czy szyi mężczyzny, nie są takiej też wielkości (ok. 1-2cm), aby przeszkadzały w codziennym funkcjonowaniu. M. N. wskazał, że nie odczuwa obecnie żadnych dolegliwości związanych z blizną. Trudno zatem przyjąć, że należy na rzecz powoda zasądzić

jakąkolwiek kwotę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, ponieważ nie można zdaniem Sądu uznać, że realna krzywda wystąpiła. Stwierdzenia, że powód chce dokonać korekty blizny (np. usunięcia jej) drogą operacji plastycznej, są zdaniem Sądu wyolbrzymione i w istocie nieprawdziwe, skoro nie wskazuje on na taką wolę w odniesieniu do innych blizn, które ma na ciele, w szczególności do rąk. Stąd też żądania oparte o zdarzenia związane z odłamkiem szkła Sąd uznał za w całości bezzasadne i podlegały one oddaleniu, co mieści się w rozstrzygnięciu z pkt. I sentencji wyroku.

Podobnie Sąd ocenił żądania związane z zachorowaniem na świerzb przez powoda. W tym zakresie Sąd wykorzystał do ustalenia stanu faktycznego zgromadzoną dokumentację medyczną, z której faktycznie wynika rozpoznanie u powoda świerzbu i zastosowane leczenie, jak również wykorzystano dowody osobowe. Z przesłuchanych osadzonych ani świadek P. O., ani świadek M. J. nie posiadali wiedzy na temat tego, że miało być zagrożenie świerzbem w areszcie, aby ktokolwiek chorował. Sąd uznał zatem te zeznania świadków za mało przydatne. W istocie większą wiedzę posiadał świadek P. M., który w tamtym okresie pracował jako lekarz w Areszcie Śledczym w K.. Nie pamiętał okoliczności zdarzenia związanego ze szkłem w ręce powoda, natomiast odnośnie żądania dot. świerzbu potwierdził, że zdarzało się, że w Areszcie Śledczym występowały przypadki świerzbu, z uwagi na przyjmowanie osób z różnych środowisk. Wskazał, że przy przyjęciu osadzeni są oglądani i jeżeli są zauważane zmiany skórne, są poddawani izolacji. Jeżeli doszłoby do zakażenia się danej osoby na zewnątrz, poza jednostką penitencjarną, to mając na uwadze okres wylegania choroby (2-3 tygodnie) zmiany skórne mogły pojawić się w późniejszym okresie. Wskazał również, że nieraz osadzeni zgłaszali się sami do ambulatorium ze zmianami na skórze, wówczas wprowadzano profilaktykę i leczenie w stosunku do wszystkich osadzonych. Świadek wskazał, że świerzb można byłoby nie zauważyć jedynie wówczas, jeżeli sam osadzony nie stwierdziłby takich zmian. Przy nieleczonym świerzbie zmiany skórne zaostają się z dnia na dzień, mają charakterystyczny wygląd. Wskazano, że świerzb nie podlega zgłoszeniu do sanepidu. Jeżeli występują jakiegokolwiek wątpliwości przy leczeniu, o konsultację jest proszony dermatolog. Świadek wskazał również na pranie kocy, pościeli itp. Sąd uznał zeznania tego świadka za w pełni wiarygodne, uwzględnił fakt, że świadek w pracy miał kontakt z wieloma osadzonymi, nie tylko z powodem, stąd mógł nie pamiętać wszystkich szczegółów sprawy, ale jego zeznania są zbieżne z okolicznościami podawanymi przez powoda M. N. w odniesieniu do świerzbu. Mężczyzna podał, że zmiany skórne pojawiły się u niego po około dwóch tygodniach od przewiezienia go z D. do AŚ K., u dermatologa był w drugiej połowie kwietnia. U innych osadzonych również widział objawy świerzbu. Był leczony na świerzb w Areszcie Śledczym w K., przebywał nawet w celi izolacyjnej z tego powodu, opisał w jaki sposób nakazano mu się leczyć (kąpiele, smarowanie się otrzymanymi płynami, wyrzucanie zużytych opatrunków do osobnego worka). Według powoda był niewłaściwie leczony, ponieważ nie otrzymywał bezpośrednio leku na świerzb, a przecież jeżeli objawy nie przechodzą, powinien mieć zmieniony lek. Świerzbem mógł się zarazić jedynie w jednostce penitencjarnej, jest winny temu areszt śledczy, który ma wpływ na stan zdrowia osób przyjmowanych. Wskazał, że w S. ponownie, po okresie miesiąca, wystąpił u niego świerzb. Wskazał na regularną wymianę pościeli, ręczników, które nie były związane z chorobą. Sąd uznał, że wskazane przez powoda okoliczności nie wystarczają do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za krzywdę związaną z narażeniem go na zachorowanie na świerzb. Mężczyzna mógł zarazić się świerzbem w różnych okolicznościach – ale oczywiście: jeżeli do zachorowania doszło po pewnym okresie pobytu w jednostce penitencjarnej, to jest to jedyne miejsce, w którym do zakażenia doszło. Jednak nie można nie brać pod uwagę okoliczności, że tego typu choroba może wystąpić niezależnie od miejsca i warunków bytowych. Władze jednostki penitencjarnej mogą dokonać pewnego „przesiewu” osób przyjmowanych pod kątem stanu zdrowia, ale nie wszystkie zachorowania mają widoczne objawy, które można stwierdzić przy badaniu wstępnym. Nie ma dowodów na to, aby badania osadzonych były przeprowadzane niedokładnie albo w ogóle. Jak wynika z dowodów, zostało wdrożone leczenie, również powód korzystał z pomocy lekarza dermatologa. Stosowano wobec niego izolatkę, co jest naturalne w dużych skupiskach ludzkich (izolatki występują przecież także np. w szpitalach czy sanatoriach). Strona pozwana nie ma żadnego interesu w tym, aby doprowadzać do rozprzestrzeniania się takiej choroby wśród współosadzonych. Przy dużej rotacji osadzonych, jak ma to miejsce w tak specyficznej jednostce, jak areszt śledczy, zdaniem Sądu pozwany nie mógł przedsięwziąć innych środków zapobiegawczych niż podjął, w postaci badań lekarskich. Oczywiście jest przy tym, że jeżeli powód już zachorował, to jego leczenie mogło się wiązać z pewnymi niedogodnościami (np. izolatka). Nie można zatem stwierdzić, aby działania pozwanego były nieprawidłowe, w tym i bezprawne i z tego tytułu miałyby się powodowi należeć jakiegokolwiek zadośćuczynienie.

Odnosząc się do żądania zapłaty kwoty 12,00 zł Sąd stwierdził, że to żądanie również jest bezzasadne. Z materiału dowodowego wynika, że szkoda powstała na skutek wybicia szyby została przez dyrekcję Aresztu wyceniona na 90,00 zł, podczas gdy powód dobrowolnie, po podpisaniu oświadczenia, że uiszczył należną kwotę, wpłacił kwotę 75,00 zł. Mężczyzna wskazywał, że domaga się zapłaty kwoty 12,00 zł jako świadczenia nienależnego, ponieważ ustalił w zakładzie szklarskim w K., że wartość takiej szyby to ok. 60,00 zł (wg. pisma – 63,00 zł), a robocizna w zakresie wstawienia szyby została przez jednego z osadzonych wykonana nieodpłatnie. Sąd jednak nie mógł pominąć w tym zakresie okoliczności wykazanych dokumentami znajdującymi się w aktach 2 Ds. (...). Wynika z nich, że wobec powoda wydano orzeczenie w trybie art. 120 §1 kkw. Jak wskazuje ten przepis, w razie wyrządzenia przez skazanego z jego winy szkody w mieniu zakładu karnego, nieprzekraczającej dwukrotnej wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia pracowników, dyrektor tego zakładu może zobowiązać skazanego do naprawienia tej szkody poprzez zapłatę odpowiedniej kwoty pieniężnej; taką decyzję doręcza się zainteresowanemu, a skazany ma wówczas możliwość, na podstawie art. 120 §2 kkw, wytoczyć w terminie 30 dni powództwo o ustalenie, że należność nie istnieje w całości lub w części. Ponieważ rozszerzenie powództwa w zakresie dot. szyby, nastąpiło w 2015 roku, a powód musiał dowiedzieć się o treści pisma przed 27 lipca 2012 roku – przed wydaniem postanowienia w sprawie Ds. (...) (z uwagi na treść jego zeznań jak na k. 18 tych akt), to ewidentnie powództwo w tym zakresie jest spóźnione. Należy również wskazać, że to, że powód twierdzi, że w jednym z zakładów szklarskich wartość szkła miała wynosić np. 63,00 zł, natomiast on zapłacił kwotę 75,00 zł, tj. kwotę zawyżoną, nie świadczy jeszcze o tym, że wartość ustalona przez pozwanego jest nieprawidłowa, albowiem może dojść do zakupu szkła w różnych sklepach/hurtowniach, a z doświadczenia życiowego wiadomo, że cena może być różna. Przy dodatkowym stwierdzeniu, że powód podpisał zobowiązanie do dobrowolnego naprawienia szkody w kwocie 90,00 zł, jego roszczenie oparte o art. 405 kc w zw. z art. 410 kc (świadczenie nienależne) jest bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd, uznając wszystkie żądania powoda za bezzasadne, w pkt. I sentencji wyroku powództwo oddalił.

W pkt. II sentencji wyroku Sąd przyznał rpr. M. W. z Kancelarii Radcy Prawnego w B. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białogardzie kwotę 3.600,00 zł, powiększoną o należną stawkę podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu. Wysokość wynagrodzenia ustalono w oparciu o §15 i §6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd zastosował 150% stawki minimalnej, mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika w toku całego procesu, z uwzględnieniem faktu, że przez pewien okres powód przebywał w ZK S., co mogło powodować problemy w kontakcie i konsultacji kolejnych działań w sprawie.

§6 wskazanego rozporządzenia stanowił również podstawę do obliczenia wynagrodzenia wskazanego w pkt. III sentencji wyroku. Zgodnie z art. 98 §1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), do których należy m.in. wynagrodzenie pełnomocnika (§3). Ponieważ powód M. N. przegrał proces w całości, Sąd stwierdził, że powinien ponieść on koszty na rzecz strony przeciwnej na zasadach ogólnych i nie ma podstaw do zwalniania go od tego obowiązku dlatego, że czasowo przebywał w jednostce penitencjarnej, skoro obecnie przebywa na wolności i może podjąć pracę umożliwiającą spłatę zasądzonych kosztów. Stąd też, w oparciu o art. 98 §1 kpc, Sąd zasądził od powoda M. N. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu śledczego w K. kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. III sentencji wyroku).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.